

Opinia na temat osiągnięcia naukowego i istotnej aktywności naukowej dra Piotra Trojańskiego w związku z postępowaniem o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego

1. Ocena głównego osiągnięcia naukowego

Główne osiągnięcie naukowe Piotra Trojańskiego pod tytułem: *Państwowe Muzeum Auschwitz-Brzezinka a pamięć Auschwitz. Węzłowe problemy historii miejsca, polityki pamięci i edukacji o Auschwitz w latach 1945-1999* składa się z 1 monografii (edycji źródłowej), 3 prac zbiorowych pod redakcją Habilitanta oraz 13 artykułów naukowych. Pod względem problematyki całość osiągnięcia można podzielić na cztery podstawowe grupy tematyczne.

Po pierwsze, dr Trojański zajmuje się teorią miejsc pamięci, pyta o ich istotę, założenia filozoficzne tkwiące u ich podstaw oraz wpływ powyższych czynników na sposób ich interpretacji. Zagadnienia te poruszane są w kontekście historii i funkcji byłego obozu Auschwitz-Birkenau. Habilitant nie proponuje oryginalnych rozwiązań teoretycznych, lecz podąża za myślą Pierra Nora, Paula Ricoeura oraz Jamesa Younga. Zgodnie z tym oddziela były obóz Auschwitz jako przestrzeń fizyczną i namacalną od Auschwitz niematerialnego, którego fenomen wykracza poza konkretne zdarzenia historyczne mające tam miejsce w przeszłości. To odróżnienie pozwala Piotrowi Trojańskiemu wyodrębnić dwa różne rodzaje pamięci związanej z byłym obozem: instytucjonalną (muzeum jako depozytariusz wspomnień ofiar) oraz spontaniczną (indywidualną i zbiorową) dopuszczającą interpretacje w oderwaniu od konkretnej prawdy historycznej. Habilitant rozważa ponadto przyczyny odmienności w postrzeganiu Auschwitz w Polsce i na zachodzie (miejsce narodowe vs miejsce żydowskie).

Druga grupa tematyczna dająca się wyróżnić w osiągnięciu naukowym dra Trojańskiego związana jest z historią byłego obozu Auschwitz-Birkenau. Artykuły obejmują swoją treścią okres 1945-1947. Teksty opisują chaos prawny oraz organizacyjny panujący tuż po

wyzwoleniu obozu oraz problem profanacji szczątków ofiar Auschwitz. Ten ostatni temat jest obecnie mocno eksplorowany, a szczególnie interesujące są publikacje analizujące mentalność sprawców i ich motywacje. Dr Trojański na podstawie materiałów procesowych sądu grodzkiego i powiatowego w Oświęcimiu przybliży procedurę osądzania i karania sprawców, ale również odsłania (głównie ekonomiczne) przyczyny podobnych zachowań. W tej grupie tekstów na uwagę zasługuje artykuł pt. „*Trzeba mu jedną posłać, bo jakiś złotnik czy też kanciarz*”. *Sprawa strażnika Stalej Ochrony Obozu Oświęcimskiego* dotyczący funkcjonariusza Ochrony Obozu Oświęcimskiego Józefa T., który zastrzelił jedną z osób podejrzanych o profanację szczątków na terenie byłego obozu Auschwitz. Artykuł stawia ciekawe pytania badawcze związane z sytuacją jednostki w kontekście powojennej rzeczywistości, motywacji, stresorów oraz zagrożeń w trudnym, wręcz traumatycznym okresie. Z perspektywy metodologicznej artykuł Piotra Trojańskiego stanowi ciekawe *case study*. Ma wymiar antropologiczny, a sama postać Józefa T. mogłaby być tematem niewielkiego studium.

Kolejnym interesującym tekstem w tej grupie tematycznej jest artykuł o działalności dokumentacyjnej Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w latach 1947-1956. Tutaj omówione zostały kluczowe zadania dokumentacyjne, przed jakimi stanęli pierwsi pracownicy muzeum oraz proces powstawania muzealnego archiwum. Publikacja bardzo zajmująca, szczególnie dla osób interesujących się procesami kształtowania się muzeów zwanych ówczesznie martyrologicznymi. W praktyce wszystkie podejmowane wówczas na tym polu działania były pionierskie, gdyż nie istniały wzory lub procedury, na których można byłoby oprzeć budowanie podobnych instytucji muzealnych.

Jak wyżej wspomniano, wszystkie teksty w tej grupie dotyczą wczesnego okresu istnienia muzeum, oparte są na źródłach i skrupulatnie udokumentowane. Artykuły (za wyjątkiem wspomnianego wyżej tekstu o Józefie T., który można umieścić w nurcie antropologicznym) reprezentują klasyczną, tradycyjną i obiektywistyczną metodologię badań mającą na celu zapewnianie wciąż istniejących luk w wiedzy na temat wczesnej historii muzeum Auschwitz-Birkenau.

Kolejna, trzecia, grupa tematyczna osiągnięcia naukowego Habilitanta dotyczy wielowymiarowych problemów upamiętnienia w kontekście byłego obozu Auschwitz-Birkenau. Piotr Trojański zainteresowany jest głównie wpływem systemu politycznego na kształtowanie pamięci o Auschwitz, konfliktami wokół polityki historycznej prowadzonej przez władzę ludową oraz jej wpływu na narrację muzealną. Autor w swych rozważaniach nie wychodzi jednak poza myśl Sławomira Kaprańskiego, który stawia tezę o trzech

współistniejących narracjach wokół Auschwitz: polskiej-narodowej, żydowskiej-martyrologicznej oraz polskiej-ideologicznej (instrumentalizującej były obóz). W tekstach z tej grupy tematycznej Habilitant nie proponuje autorskich analiz, a jedynie syntetyzuje znane już tezy i podąża za badaniami Zofii Wóycickiej, Piotra Foreckiego i wspomnianego już wyżej Kaprańskiego. Biorąc pod uwagę, że nie jest to wiedza nowa, brakuje mi tutaj oryginalnych przemyśleń Habilitanta oraz nakreślenia szerszego kontekstu, takiego jak porównanie ówczesnej sytuacji muzeum Auschwitz-Birkenau do realiów innych byłych obozów koncentracyjnych (miejsca po obozach zagłady to odrębna historia). Pozwoliłoby to na ciekawszą i bardziej nowatorską refleksję, taką chociażby jak w artykule porównującym kształtowanie się pamięci o Auschwitz i o Katyniu (*Auschwitz and Katyn in Political Bondage. The Process of Shaping Memory in Communist Poland*), którego Piotr Trojański jest współautorem.

Bardzo interesujący jest za to tekst dotyczący powstania i pierwszych lat działalności Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego (MKO). Jest to element szerszego projektu Habilitanta zakończonego publikacją wyboru dokumentów na temat MKO (*Auschwitz w okowach polityki. Międzynarodowy Komitet Oświęcimski w latach 1954-1970*). Piotr Trojański wykonał dużą pracę umieszczając w obszernym tomie dwa rodzaje dokumentów: wytworzone przez MKO oraz wytworzone przez inne organizacje (jak ZBoWiD), a nawet przez pojedyncze osoby. Ich wspólnym mianownikiem jest powiązanie z działalnością Komitetu. Dokumenty ułożone są według poszczególnych typów (protokoły, sprawozdania etc.). Sama działalność Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego w okresie powojennym nie jest jeszcze dobrze rozpoznana, a edycja źródłowa przygotowana przez Habilitanta jest niezwykle użyteczna dla badaczy zajmujących się nie tylko historią MKO, ale całym szeregiem tematów obejmujących Auschwitz, związki polityki i pamięci w okresie zimnej wojny oraz relacji pomiędzy wschodem i zachodem w owym czasie.

Największy autorski wkład Habilitanta w rozwój dyscypliny naukowej widoczny jest w czwartej grupie tematycznej osiągnięcia naukowego. Problematykę tutaj poruszaną można podsumować jako zagadnienia edukacji o miejscach pamięci i w miejscach pamięci. Pedagogika miejsc pamięci, której początki sięgają lat 70.XX wieku, to swego rodzaju subdyscyplina naukowa, łącząca w swym zakresie problematykę edukacji, historii, muzeologii etc. Dziedzina ta wywodzi się z myśli i praktyki niemieckiej ewoluującej od społecznego rozrachunku z nazizmem w stronę edukacji historyczno-politycznej.

Prace zbiorowe pod red. Piotra Trojańskiego: *Auschwitz i Holokaust: dylematy i wyzwania polskiej edukacji*, *Auschwitz i Holokaust: edukacja w szkole i miejscu pamięci*, *U podstaw*

pedagogiki pamięci Auschwitz i Holokaustu oraz *Edukacja o Auschwitz i Holokauście w autentycznych miejscach pamięci. Stan obecny i perspektywy na przyszłość* prezentują przegląd stanowisk oraz duży zakres problemów wiążących się z rozwojem pedagogiki pamięci. Nie jest to bynajmniej koncepcja jednolita związana tylko z dydaktyką, gdyż obejmuje wiele zagadnień historycznych, poznawczych, edukacyjnych oraz kulturoznawczych. Artykuły zawarte w wyżej wymienionych monografiach wieloautorskich prezentują zakres tematów od teorii filozoficznych po rozwiązania praktyczne, analizy podręczników szkolnych oraz przykładowe badania publiczności. Szczególnie ten ostatni temat wydał mi się bardzo interesujący, gdyż tzw. *visitor studies* od wielu już lat prężnie rozwijają się na zachodzie, a w Polsce wciąż istnieje wielka luka w wiedzy na temat publiczności muzeów pamięci, jej percepcji i wynoszonych doświadczeń. Powyższe monografie wydane kolejno w latach: 2008, 2014, 2018 i 2019 pokazują również postęp w wiedzy o edukacji w miejscach pamięci, jaki się dokonał na przestrzeni dekady.

Ostatnia z wyżej wymienionych publikacji, praca zawiera również artykuły na temat Muzeum Stutthof i byłego obozu zagłady Kulmhof nad Nerem, co jest bardzo cenne, gdyż zasadniczo w polskiej literaturze przedmiotu brakuje analiz na temat specyfiki pedagogiki pamięci w miejscach innych niż Auschwitz i Majdanek, a szczególnie na terenach byłych obozów zagłady. Tam, gdzie nie pozostała żadna infrastruktura poobozowa i reprezentacje przeszłości są wysoce symboliczne, zwykle w postaci architektoniczno-rzeźbiarskich kompleksów odwołujących się do emocji i skojarzeń, inne są wymogi i trudności pedagogiki pamięci. Do tej grupy tekstów należą również dwa odrębne artykuły Habilitanta dotyczące obrazu Auschwitz w świadomości młodzieży w Polsce w latach 40.XX wieku oraz analiza podręczników szkolnych z lat 1952-1999.

Reasumując, teksty składające się na osiągnięcie naukowe Piotra Trojańskiego poruszają tematy kluczowe dla dominującego obecnie dyskursu pamięci, choć niektóre problemy potraktowane zostały pobieżnie. Przykładowo, takie zagadnienia jak „aura” miejsc pamięci, kategoria autentyczności jako pewnego fenomenu kulturowego, stosunek publiczności do obiektów oryginalnych i rekonstrukcji/kopii, czy doświadczenie muzealne w instytucjach powstałych na terenach poobozowych mogły być potraktowane wnikliwiej. Artykuły i monografie redagowane przez Habilitanta są interdyscyplinarne zarówno treściowo jak i metodologicznie (historia, politologia, socjologia, pedagogika, muzeologia), jednak z przewagą tradycyjnej obiektywistycznej metodologii badań.

To, czego mi w osiągnięciu naukowym Piotra Trojańskiego najbardziej brakuje to rozważenie fenomenu muzeum Auschwitz-Birkenau jako miejsca historii oraz miejsca

dziedzictwa, a nie tylko miejsca pamięci. Dyskurs pamięci jest obecnie tak dominujący, że zawłaszcza przestrzeń, która jeszcze niedawno była interpretowana jako przestrzeń doświadczenia historycznego. Różnie rozumiana pamięć nie jest przecież jedyną formą kontaktu z przeszłością. Czy wymieniana przez Habilitanta przestrzeń fizyczna i namacalna Auschwitz, powiązana z pamięcią instytucjonalną, nie mogłaby zostać rozważona jako przestrzeń historyczna właśnie? Czy jako taka nie otwiera pola do dyskusji o doświadczeniu historycznym, niekoniecznie powiązonym z pamięcią? Pamięć i historia nie są jednym i tym samym, wiele je różni (szczegółowo analizował te kwestie m.in. Krzysztof Pomian) i zamazywanie granic pomiędzy nimi nie służy nauce historycznej.

Każde muzeum to zestawienie różnych porządków znaczeniowych, szczególnie wyraźne w przypadku muzeów historycznych, które operują w trzech zazębiających się i nieostrzych sferach: historii, pamięci zbiorowej i dziedzictwa. W praktyce, zadaniem muzealnego dyskursu jest naturalizacja związku pomiędzy tymi trzema dyskursami: historia (zarówno jako *res gestae* jak i *rerum gestarum*) jest wykorzystywana do budowania spójnej tożsamości i pamięci kulturowej wspólnoty, konstruowania podstawowego kanonu wiedzy o przeszłości oraz określonego stosunku do narodowego dziedzictwa. Muzealizowane fragmenty przeszłej rzeczywistości są więc traktowane jako narzędzie do osiągnięcia konkretnych, współczesnych celów. Esencją dziedzictwa (posługuję się tu teorią Laurajane Smith) nie są tylko obiekty materialne, czy miejsca wyodrębnione jako wartościowe, gdyż nic nie jest wartościowe w sposób naturalny i konieczny. To obecne procesy kulturowe powodują, że są postrzegane jako fizyczne symbole lub szczególne wydarzenia stanowiące nośniki istotnych z perspektywy wspólnoty znaczeń. Nie oznacza to, że dziedzictwo przywołuje jedynie momenty triumfu danego narodu, gdyż klęska może równie silnie oddziaływać na tożsamość jak zwycięstwo; nieszczęście wzmacnia więzi, a odtwarzanie traumatycznych wydarzeń sprawia, że przeszłość jest ciągle obecna. W tym przypadku dziedzictwo staje się jednak problematyczne dla sprawców i świadków, gdyż oferuje tożsamość, od której wielu się dystansuje, chociaż oczywiście może uznawać ją za część swojej historii. Problem ten z dużą wyrazistością występuje w muzeach-miejscach pamięci, nie pojawia się jednak w osiągnięciu naukowym Habilitanta.

Może warto byłoby również zapytać o przyszłość muzeów, kiedyś zwanych martyrologicznymi, obecnie miejscami-pamięci? Jak będą ewoluowały jako instytucje edukacyjne? Jak będą się zmieniały strategie wystawiennicze w podobnych miejscach? Jak rozumieć autentyczność w muzeum Auschwitz-Birkenau, które jak wiadomo, jest już obecnie w większości rekonstrukcją? Podobne pytania i analizy pozwoliłyby Piotrowi Trojańskiemu

na autorskie rozważania oraz ciekawą próbę prognozy na przyszłość. Biorąc pod uwagę wiedzę i doświadczenie Habilitanta zakładam, że byłyby to dociekania wysoce satysfakcjonujące.

2. Ocena pozostałego dorobku:

Pozostały dorobek naukowo-badawczy Piotra Trojańskiego jest bardzo obszerny, co jednak nie dziwi, gdyż był gromadzony 20 lat, tyle bowiem upływa od czasu obrony pracy doktorskiej Habilitanta. W sumie w tym okresie Piotr Trojański opublikował kilkadziesiąt (ok. 60) prac naukowych i dydaktycznych, w tym jedną monografię na bazie rozprawy doktorskiej (*Żydzi w województwie krakowskim 1918-1939. Studia statystyczne nad aktywnością społeczno-zawodową*) oraz 13 redagowanych lub współredagowanych monografii wieloautorskich (w tym podręczniki, programy kształcenia i poradniki dydaktyczne). Ze względu na to, że dorobek Piotra Trojańskiego oceniany jest w związku z postępowaniem o nadanie stopnia naukowego większe znaczenie ma wymiar naukowo-badawczy niż praktyczny (dydaktyczny) publikacji.

W tym kontekście należy wspomnieć publikacje podsumowujące historyczne badania Habilitanta (1 monografia autorska, 8 artykułów naukowych, redakcja 6 monografii zbiorowych). Tematycznie związane są one z historią polskich Żydów w okresie międzywojennym (historia społeczno-gospodarcza) oraz problematyką Holokaustu. Pozytywnie pod względem metodologicznym wyróżnia się artykuł pt. *Dzieci Teheranu – od mrozu Syberii do słońca Palestyny. Rola delegatur Ambasady RP w ZSRR i armii Andersa w ratowaniu dzieci żydowskich*. Tekst ten, którego Habilitant jest współautorem, opiera się na różnych typach źródeł historycznych (materiały archiwalne, głosy świadków historii, wspomnienia i wywiady), co w rezultacie daje wielowymiarowy obraz sytuacji dzieci bieżenców oraz zjawiska antysemityzmu w armii Andersa. Problem dzieci żydowskich w czasie wojny porusza również monografia wieloautorska współredagowana przez Piotra Trojańskiego (*Zdeptane dzieciństwo. II wojna światowa i jej wpływ na los dzieci*, Oświęcim 2017).

Wysoko oceniam aktywność Piotra Trojańskiego w International Holocaust Remembrance Alliance. Jednym z efektów tej współpracy było zorganizowanie cyklu konferencji o zagładzie Romów oraz zredagowanie i wydanie wieloautorskiej publikacji poświęconej edukacji o tych wydarzeniach (*Education for Remembrance of the Roma Genocide: scholarship, commemoration and the role of youth*). Zagłada Romów nie zyskała wśród

badaczy takiego zainteresowania jak eksterminacja Żydów, dlatego doceniam każdą inicjatywę przypominającą i edukującą o tych wydarzeniach jako nieodłącznej części Holokaustu.

W dorobku bardzo szeroko reprezentowany jest drugi nurt zainteresowań Habilitanta, mianowicie dydaktyka historii. Wśród tekstów na ten temat znajdują się zarówno opracowania o charakterze teoretycznym (przekrojowe lub sprofilowane) jak i raporty oraz prace wdrożeniowe, czy popularyzatorskie. Piotr Trojański analizuje programy nauczania o Holokauście na wszystkich poziomach edukacji, zastanawia się nad najlepszymi sposobami przekazywania tej trudnej wiedzy, umieszcza Holokaust w różnych kontekstach (np. w kontekście edukacji na rzecz przeciwdziałania zbrodniom przeciw ludzkości), sprawdza również sposób nauczania o Zagładzie w Izraelu (na przykładzie tamtejszych miejsc pamięci). Szczególnie doceniam tekst dotyczący psychospołecznych uwarunkowań edukacji o Holokauście: *Pomiędzy „banalnością zła” a „banalnością heroizmu” – czyli o potrzebie analizowania w nauczaniu o holokauście procesów i mechanizmów psychospołecznych, które doprowadziły do Zagłady*, chociaż brakuje w nim odwołania do fundamentalnej pozycji poruszającej tę tematykę: *Zrozumieć Zagładę. Społeczna psychologia Holokaustu*, red. Leonard S. Newman i Ralph Erber. Próba wyjaśnienia zachowań sprawców, ofiar i świadków Holokaustu ma fundamentalne znaczenie dla procesu edukacji o tych wydarzeniach. W kolejnym, bardzo ważnym tekście pt. *Relacje audiowizualne z kolekcji USC Shoah Foundation Institute w Los Angeles jako źródło wiedzy i środek dydaktyczny do nauczania o Holokauście* zabrakło mi z kolei analizy metod korzystania z podobnych materiałów. Byłby to bardzo cenny wkład w dydaktykę historii, gdyż często spotykam się z całkowitym niezrozumieniem specyfiki podobnych źródeł i (w konsekwencji) brakiem możliwości pełnego ich wykorzystania w pracy badawczej.

Godna uwagi jest imponująca aktywność Habilitanta na arenie międzynarodowej oraz jego wkład i udział w prace wielu organizacji, do których należą m.in. Muzeum Auschwitz-Birkenau, Stowarzyszenie Centrum Polsko-Niemieckiego, Jewish Cultural Centre, Dom Anny Frank, uczelnie i koledże z Niemiec, Holandii, Danii, Kanady i Izraela, International Holocaust Remembrance Alliance, Rada Europy, Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, European Association for Holocaust Studies. Działalność ta owocuje realizacją licznych projektów, międzynarodowych konferencji, publikacji wieloautorskich, opracowań materiałów dydaktycznych oraz edukacyjnych i wymianą młodzieży. Piotr Trojański wygłasza również wykłady w Europie i Stanach Zjednoczonych, co nie tylko pozwala mu na umiędzynarodowienie wyników swoich

dotychczasowych badań i podnoszenie jakości kształcenia, ale również sprawia, że polska humanistyka reprezentowana jest w naukowych kręgach na świecie, co jest istotne szczególnie w przypadku tak wrażliwego i trudnego tematu jak Holocaust. Za swoją działalność dr Piotr Trojański został odznaczony i honorowany przez wyróżnienia i nagrody (Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, dyplom za zasługi dla ochrony dziedzictwa kultury żydowskiej w Polsce, nagrody rektorskie).

Piotr Trojański jest ponadto niezwykle aktywnym dydaktykiem. Oprócz zajęć ze studentami i wspomnianych wyżej wykładów międzynarodowych, organizuje konferencje, prowadzi warsztaty, seminaria i szkolenia tematyczne. Pełni również funkcje kierownicze w zespołach powołanych na swojej macierzystej uczelni oraz realizuje granty wdrożeniowe.

Reasumując, muszę podkreślić, że dotychczasowa aktywność naukowo-badawcza, popularyzatorska i dydaktyczna Habilitanta jest imponująca. Niektóre moje uwagi polemiczne dotyczące fragmentów dorobku Piotra Trojańskiego w niczym nie ujmują jego zasług i znaczenia, traktuję je raczej jako element dyskusji, która w środowisku naukowym jest podstawowym elementem procesu kształtowania wiedzy.

W mojej opinii dorobek dra Piotra Trojańskiego całkowicie spełnia warunki *Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*, gdyż stanowi znaczny wkład w dziedzinę nauk humanistycznych. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie dr. Piotra Trojańskiego do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Anno Lipińska-Witek